

Bójka w sejmie bawarskim.

Monachjum, 23 lutego (PAT).
Iskr. Po zabójstwie premiera Kurta Eisnera przez hr. Arco Wallei, który sam został śmiertelnie przez tłum poturbowany, wybuchła w sejmie bawarskim bójka, w czasie, której minister Auer został uderzony, jeden deputowany zabity 2 ranieni

Champion cywilizacji.

Paryż, 23 lutego (Iskr.)
Z Waszyngtonu donoszą, że reprezentanci Nowego Jorku wyrazili panu Clemenceau swoje głębokie współczucie z powodu zamachu na jego osobę. Prasa oświadcza, że świat potrzebuje pana Clemenceau w chwili obecnej, w której przechodzi kryzys pokojowy, prawie tak samo niebezpieczny, jak kryzys wojenny. Jakkolwiek mogą być różnice zdań, nie można jednak nie innego odczuwać, jak tylko zachwyt z powodu niezmordowanej działalności tego championa cywilizacji, który młodzieje starzejąc się i życząc mu, aby żył jeszcze długie lata i mógł podziwiać wspaniałe owoce swojej pracy.

Byłoby trudniej znaleźć dobitniejsze dowody prawdziwych uczuć Ameryki w stosunku do pana Clemenceau.

Aresztowanie redaktora.

Kraków, 23 lutego (PAT).
Z komisji rządzącej komunikują: W sobotę rano aresztowano w Cieszynie redaktora „Głosu Ludu Śląskiego” pana Lebedziaka, którego odprowadzono pod konwojem do więzienia.

3 dywizje czeskie obsadziły Śląsk.

Kraków, 23 lutego (PAT).
„Czas” donosi, że ilość wojsk czeskich, które obsadziły Śląsk Cieszyński liczą na 3 dywizje.

Brat Radka.

Kraków, 23 lutego (PAT).
Dzienniki donoszą, że w Nowym Targu aresztowano brata Radka Sobelona, którego obecność wydała się władzom podejrzana. Sobelson tłumaczy się, że wrócił z niewoli rosyjskiej, do której się dostał jako poddany austriacki.

Sprawy ekonomiczne na konferencji pokojowej.

Paryż, 23 lutego (PAT).
Iskr. Delegaci wielkich mocarstw na konferencji pokojowej zebrani w całym komplecie rozważali w piątek wielkie problemy ekonomiczne. Cała polityka handlowa sprzymierzonych i narodów neutralnych była przedmiotem rozważań. „Petit Parisien” donosi, że po wymianie zapamiętywań postanowiono ustanowić komisję ekonomiczną, której zadaniem z badanie warunków ekonomicznych całego świata w celu dania s p r a w i e d l i w y c h podwalin zasadom prawa. Następnie musi komisja zgłębić warunki handlowe odnośnie do wszystkich narodów. Kwestia ta jest już prawie poruszona w jednym z 14 punktów Wilsona. Komisja musi też przestudiować kwestię reglamentacji celnej stosunków morskich wzbronienia nieuczciwych sposobów konkurencji oraz rozważyć kroki odnośnie do sprawy eksploatacji marki fabrycznej w czasie wojny. Niezbędnym jest też zbadanie konwencji ekonomicznych, mających charakter międzynarodowy i rozważyć albo zadecydować, które mają być zachowane, a które zniesione. Mimo różnorodności i skomplikowania tych tematów zdaje się, że prace komisji ekonomicznej dojdą dość szybko do konkretnych rezultatów.

Komisarz cywilny Wołynia i Litwy.

Warszawa, 23 lutego (PAT).
„Dekretem Naczelnika państwa, jako wodza Centralnego, z dnia 19 lutego Nr. sztabu generalnego 966/IV został zamianowany generalnym komisarzem cywilnym w zarządzie wojskowym kresów wschodnich (Wołyn i Litwa) dr. Kolankowski, szef sekcji ministerstwa spraw zagranicznych i dyrektor departamentu kresów wschodnich.

Odwrot bolszewików od Murmanii.

London 23 lutego. (PAT)
Iskr. Komunikat ministerjum donosi, że wojska sprzymierzone strzegące kolej murmańską zmusiły do odwrotu siły bolszewickie w okolicy zachodnio-południowej morza Białego w oddaleniu 360 mil od Murmanii

Konszachty niemiecko-bolszewickie.

Za pieniądze niemieckie rewolucja bolszewicka—Agitatorzy rosyjscy dla Warszawy.—Szpiegzy w korpusie Dowbora.—Konszachty Lerchenfelda z bolszewikami przeciw Polsce.

Do podanej wczoraj przez nas wiadomości o konszachtach niemiecko-bolszewickich dodajemy za „Rokiem Polskim” dalsze nowe szczegóły. Informacje te wykradł z bolszewickiego Instytutu Smolnego Amerykanin Edgar Sisson. Dokumenty dowodzą niezbicie, że za złoto pruskie bolszewicy na rozkaz niemiecki organizowali spisek przeciwko Polakom. Oto parę faktów:

1) Dnia 2 marca 1917 r. bank rzeszy wysłał do banków szwedzkich następujące polecenie: „Przez Finlandję przyjdą żądane pieniądze na cele propagandy pokojowej w Rosji. Wyjdą one od osób: Lenin, Zinowiew, Kamieniew, Trocki, Simenson, Kozłowski, Kofontaj, Siewers i Markalin, dla których otwarto rachunki w Szwecji, Norwegii i Szwajcarii. Żądanie ich winno być spełnione bez zwłoki”.

2) Dnia 12 stycznia major Lubert i adj. Heinrich z Niem. Biuro wywiadowczego piszą poufnie do rosyjs. komisarza spraw zagranicznych: „Na polecenie miejscowego oddziału Niem. Sztabu gen., oddział wywiadowczy podał nazwiska głównych kandydatów do ponownego wyboru na członków Centralnego Komitetu wykonawczego. Sztab generalny poleca wybór (tu następuje długi wykaz nazwisk najwybitniejszych bolszewików, pewnych dla Niemiec).

3) Bank Rzeszy, dyr. G. von Schanz „bardzo poufnie” pisze do komisarza lądowego spr. zagranicznych, iż „otrzymałem dzisiaj wiadomość” z Stokholmu, że przesłano 50 milionów rubli do dyspozycji przedstawicieli komisarzy ludowych w tym celu, by pokryć koszty utrzymania Czerwonych Gwardji i agitatorów w kraju. Rząd cesarski uważa za rzecz odpowiednią przypomnieć Radzie komisarzy ludowych konieczność wzmożenia jej propagandy w kraju.

4. Biuro kontrwywiadowcze przy Głównej niem. kwaterze armji, 8-go stycznia 1918 r. pisze do Rady komisarzy ludowych: „Najwyższy wódz Krylenko otrzy-

mał od najwyższego wodza armji niemieckiej ofertę, by wysłał do dyspozycji sztabu niemieckiego 10 pewnych oficerów armji rewolucyjnej. Mają oni przybyć do Warszawy, gdzie otrzymają dalsze instrukcje. Pożądaniem jest wysłanie Dzierżyńskiego, Siemaszki, Sacharowa i Wołodarskiego”.

5. Dok. Nr. 35 dowodzi, że Niemcy wysłali morderców celem zgładzenia generałów Kaledina, Bogajewskiego i Aleksiewa, ale mordercy „byli ludźmi tchórzliwymi i mało przedsiębiorczymi”.

6. Dok. Nr. 39 wyjawia, że do pierwszego polskiego korpusu Dowbora-Muśnickiego, jako szpiegzy są przeznaczeni Dembicki, Stelkus, Gisman i Zhimitis.

7. Z dokumentu Nr. 40 dowiadujemy się, że szpiegiem u Aleksiejewa jest polski bolszewik Zuk, oraz, że hr. Lerchenfeld donosi z Warszawy o rosnącym gwałtownie w Polsce ruchu, by bronić zbrojnie największej możliwie niezależności Polski, rozszerzając jej granice kosztem Litwy, Białej Rusi i Galicji, oraz że ruch ten jest czynnie wspierany przez narodową demokrację w kraju i na emigracji. Dlatego postanowiono: 1) Przeciw wojskom polskim zastosować najbardziej stanowcze środki nie wyłączając rozstrzelania en masse. 2) Aresztować gen. Dowbór-Muśnickiego. 3) Zorganizować nadzór nad całym szeregiem polskich organizacji i osób.

8. dok. Nr. 41 z 29 stycznia r. 1918 jest mowa o osobach, które zgłosiły się do walki z burżazyjnymi oficerami polskimi. Wymienieni są: Podpułk. Dembicki, Bolesław Jakimowicz, Roman Strykowski, Józef Jasenowski, Michał Adamowicz. Mają oni doprowadzić do otwartej nieubordynacji żołnierzy przeciw oficerom i do aresztowania oficerów. W razie potrzeby główny wódz poleca, by Nakkin Sher i Ila Razumow „zanieczyli kontrolujących przywódców wojsk polskich”, a „komisja uznaje możliwość ogłoszenia polskich wojsk, jako stojących poza prawem”.

Ludendorff kuglarzem.

London 23 lutego (PAT).
Hindenburg zwrócił się do Scheidemana z wymówką, za nazwanie Ludendorffa zrycznym kuglarzem. Scheideman przeprosił za dotknięcie uczuć marszałka, co do Ludendorffa, lecz zdania swego co do niego cofnął.

Sesja sprzymierzonych uznaje oficjalnie rząd Paderewskiego.

Paryż 23 lutego (PAT).
Oficjalnie donoszą, że na sesji sprzymierzonych aklamowano Paderewskiego i uchwalono uznać rząd polski.

Należy zatopić flotę niemiecką.

London 23 lutego. (PAT)
Iskr. Angielskie dzienniki donoszą, że los niemieckich okrętów wojennych zależy od paryskiej konferencji. Istnieje skłonność, aby wywieźć je na pełny ocean i tam zatopić. Możliwe, że to nastąpi Niemcy czynią usilne starania, ażeby temu zapobiedz, lecz zdaje się, że zatopienie będzie najlepszym rozwiązaniem tego problemu.

Postuluch dla uchwał rozejmu paryskiego.

Warszawa, 24 lutego (Tel. wł.)
W związku z ostatnimi zajściami na Śląsku Cieszyńskim wyjechali do Cieszyńska członkowie misji konferencyjnej generałowie francuscy Nissel i Romeil i pułk. Wade.
Generałowie ci mają nakazać Czechom zaprzestania kroków wojennych stosownie do uchwał rozejmu paryskiego.

Kronika Sejmowa.

Posiedzenie komisji spraw zagranicznych.

Pan Rosset poruszył sprawę uwiecznionych w Moskwie członków przedstawicielstwa polskiego, zwracając się do

rządu z zapytaniem, czy uczyniono wszystko w celu ich uwolnienia.

Pan Perl zauważył, że wszelkie kroki ku ulżeniu doli aresztowanych w Rosji Polaków są bardzo utrudnione przez fakt, że w Polsce dzieją się zbrodnie nad obywatelami rosyjskimi. Dla poruszenia serc członków komisji, grozą dokonanej w Łapach zbrodni zamordowania członków rzekomej delegacji Czerwonego Krzyża rosyjskiego, odczytał p. Perl z „Młota” mińskiego tłumaczenie zeznania jednego z uczestników owej delegacji, który uszedł szczęśliwie losu swych towarzyszy i ogłasza opis tego wypadku w „Izwestjach”. Pan Perl żąda przedłożenia materiałów śledztwa w tej sprawie, która zdaniem jego wywołuje dla Polski niepożądane międzynarodowe komplikacje, bo stanowi niesłychaną zbrodnię, której nawet bolszewicy nie popełniają!

Ta obrona przyjaciół wschodnich przez p. Perla wywołała wesołość w komisji, która po krótkiej dyskusji uznała, że zbrodnia owa nie ma charakteru międzynarodowego, i że rząd tylko o tyle powinien komisji spraw zagranicznych złożyć o niej dokładne sprawozdanie, o ile stoi ona w związku z aresztowaniami w Moskwie, jako represja. Obecny przedstawiciel rządu, p. Wróblewski wyjaśnił, że z chwilą, gdy rząd rosyjski otrzymał wiadomość o wszczęciu w tej sprawie śledztwa, z jego strony nie jest ono już jako usprawiedliwienie aresztowań wysuwane.

Jako incydent podnieść można, że w odpowiedzi na nieszczęsną obronę metody odwetu ze strony bolszewików, która podjął przyjaciel komunistów p. Perl—X. Lutosławski zaznaczył, że o odwecie należałoby raczej mówić z naszej strony, jako właściwej broni w stosunku do nie szanujących żadnego prawa międzynarodowego bolszewików.

Ala, zdaniem X. Lutosławskiego, jeśli byśmy drogą represji chcieli oddziaływać na losy naszych rodaków w Rosji, to nie należy brać zakładników z pomiędzy otumanionych żołnierzy bolszewickich, może Polaków, którzyby się do niewoli dostali, ale raczej poszukiwać należało zakładników pomiędzy przebywającymi w Polsce

Na pierwszy numer hipoteki Państwa Polskiego.

Czy jest choć jeden człowiek, któryby nie mógł wziąć Pożyczki Państwowej? Po za zdekłarowanymi nędzaczami, niema ani jednego! Każda nie ma służąca, każdy odzwierny domu, każdy robotnik który nie przepija nałogowo swoich zarobków, moi że się zdobyć na 100 marek oszczędności. A wobec tej sytuacji nie znamy lepszego zabezpieczenia dla swych oszczędności nad Pożyczkę Państwową. Ani bank ani hipoteka nie są aż tak pewną lokatą, jak majątek całego państwa. Nie tylko więc obowiązek państwowym, ale zwykłe poczucie interesu powinno nam wskazywać: złóż swoje oszczędności na Polską Pożyczkę Państwową.

Bywają wypadki, że jednak ktoś nie może się zdobyć na całą kwotę 100 marek: w takim razie raz jest na to rada. Mogą się przecież wśród znajomych tworzyć małe spółki po dwie, po cztery osoby i zebrana kwota może być oddana w każdym banku lub urzędzie pocztowym. Wiemy przecież że takie spółki tworzą się dla wzięcia biletu loteryjnego. Polska Pożyczka Państwowa jest loteryją gwarantującą zwrot stawki. Nic więcej to prawda ale i nie mniej. Gdyby zliczyć, ile przeciętny obywatel stracił w życiu na grze na loterii, powstałaby spora suma, niech więc zmieni system, niech swoje oszczędności odda państwu, a będzie miał z góry wypłacony procent i zabezpieczoną sumę. A iluż jest wśród nas, którzy bez czekania bez spółki ze znajomymi mogą wyjąć z biurka 100, 200, 1000 marek i więcej. Dlaczego te leżące bez użytku banknoty nie powędrowały dotychczas do kasy państwowej, jako Pożyczka? Wiemy przecież i doświadczenia:

Chcemy jeść—musimy na to dać pieniądze.

Chcemy ubrać się—musimy dać pieniądze.

Chcemy się bawić—musimy dać pieniądze.

Chcemy się kształcić—musimy dać pieniądze.

Więc tedy:

Chcemy mieć Polskę?—Dajmy jej pieniądze.

Dajmy dziś swój grosz, będziemy mieli państwo, a przytem odbierzemy ten grosz z nawiązką!

Polacy!

Przyłączcie swój pieniądz na pierwszy numer hipoteki Państwa Polskiego.

bolszewikami, pobratymcami panów Trockich i Sobelsohnów. Na takie represje rząd bolszewicki jest nader wrażliwy — jest to bodaj jedyny gatunek zakładników, o których losy panowie, rządzący w Moskwie, możeby się zatroskali. Gdy przed rokiem bolszewicy aresztowali setki oficerów w Moskwie, grożąc im rozstrzelaniem, — wypuszczono ich natychmiast po otrzymaniu od Aleksiejewa telegramu, w którym zapowiadał, że o ile oficerów nie zwolnią, będzie w drodze odwetu rozstrzeliwał żydów: to poskutkowało niezwłocznie.

Komisja przyjęła wniosek w sformułowaniu przewodniczącego p. St. Grabskiego, aby rząd przedłożył Komisji dokładne sprawozdanie ze sprawy aresztowania przedstawicielstwa polskiego w Moskwie, oraz ze sprawy zabójstw bolszewików, o ile z tamą jest w związku.

Następnie na tajnym posiedzeniu omawiano sprawę Cieszyńską, oraz Orawę i Spiż; przytem przedstawiciel rządu składał między innymi wyjaśnienie w sprawie nie poinformowania przed wczorajszym posiedzeniem Sejmu p. ministra spraw zagranicznych, o rzekomym powrocie Rady Śląskiej z Cieszyńska do Bielska, chociaż niektórzy postawili widocznie depeszę w tej sprawie mieli.

Na preyszem posiedzeniu rząd ma przedłożyć Komisji dokładny obraz organizacji i osobistego składu Ministerstwa spraw zagranicznych oraz przedstawicielstw zagranicznych Polski. Należy ufać, że Komisja potrafi dopomóc Ministerstwu w oczyszczeniu tej stajni Augiasza.

Do łaski marszałkowskiej zgłosił poseł Korfanty wniosek w sprawie poboru treści następującej:

Wysoki Sejm uchwalic raczy.

Postanawia się obowiązuje pobór regularny roczników, 1897, 1898 1899, 1894, 1893, 1892 roku który ma być przeprowadzony na zasadzie tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 27 października 1918 roku.

Czas służby, powołanych wyznacza się na rok, pozostawiając definitywne określenie normalnej służby w szeregu późniejszym uchwał Sejmu ustawodawczego.

Z Tow. Pomocy dla żołnierza polsk.

W piątek ubiegły, o godz. 8-oj wieczorem, w lokalu Związku przemysłu włókienniczego państwa polskiego (Piotrkowska 96), odbyło się organizacyjne zebranie Sekcji Samodzielnej Towarzystwa pomocy dla żołnierzy

połskiego. Zgromadziło się kilkadziesiąt osób z pośród tych, którzy poprzednio zadeklarowali swoją współpracę.

Na przewodniczącego powołano dr. J. Maybaum, który zaprosił na asessorów p. Ładzińskiego i Berlichowia i dr. Michałskiego. Na wstępie przyjęto do wiadomości, że związek młodych ziemianek wyraził chęć przystąpienia do sekcji sanitarnej przez utworzenie podsekcji szpitalnej. Obecny na zebraniu przedstawicielkom tego związku wyrażono podziękowanie i zgodzono się na propozycję, pozostawiając zupełną autonomię podsekcji, przyczem dla utrzymania kontaktu z sekcją sanitarną wybrano panie Tochtermannową, Chrzanowską i dr. K. Jokla, którzy wejdą do zarządu, jaki będzie powołany przez związek ziemianek.

Zadaniem podsekcji szpitalnej będzie zajęcie się aprowizacją szpitala i daniem opieki moralnej i materialnej.

Druga podsekcja transportowa zajmować się będzie przewożeniem rannych z dworca do szpitala i t.p. W skład tej podsekcji z prawem kooptacji weszli — doktorowa Skalska, pani Karpińska i dr. Kaichowiecki.

Następnie utworzono trzecią podsekcję, której zadaniem będzie dostarczanie gotowego materiału opatrunkowego do szpitali, do oddziałów lotnych i t.p. Do tej podsekcji powołani zostali dr. Goldman oraz panie Groszkowska i Berlichowa.

Czwarta podsekcja, mająca na celu przygotowanie sanitariuszów i sanitariuszek, zajmie się zorganizowaniem w Łodzi kursów sanitarnych, rejestracją sanitariuszów i sanitariuszek znajdujących się w Łdź. Podczas dyskusji nad utworzeniem takiej podsekcji wyłożyły się wątpliwości, ażeby przy wywołaniu na front kandydatów z usług sanitariuszek dobrze wykwalifikowanych i o ile można takich, które już pracowały w wojsku.

Do podsekcji tej powołano lekarzy dr. dr. Golca, Kruszeckiego, J. Michałskiego, Mittlstaedta, Goldenberga i Goldmana oraz panie Ładzińską, Sekowską i Wyszczakową.

Piątą podsekcją stanowiącą będzie organizacja, która zajmie się utworzeniem oddziałów lotnych i opatrunkowych na polach. Do podsekcji tej wybrano panie Ładzińską, Smogorzewską, doktorową Garbińską oraz dr. Maybaum, Kruszeckiego, Goldmana, Trichtmana, Władysława Michałskiego, Wittena i Goldberga.

Postanowiono, aby zarząd sekcji sanitarnej składał się z 10 osób, przyczem 5 osób z pośród członków podsekcji wejdzie w charakterze delegatów. Na członków sekcji z pośród zebranych na pomoc głosowania tajnego wybrani zostali panie: Ładzińska, Smogorzewska oraz p. p. dr. Goldman, Kruszecki i Garbiński. Każda podsekcja odbędzie w tygodniu bieżącym posiedzenie celem nakreślenia planu działalności.

Żydz na usługach Niemców.

W związku z dokonaniem rewizji w dzielnicy staromiejskiej dnia 18 lutego, z powodu czego w niektórych sferach podniesiono tak wielki gwałt, a pan Rosenblatt był nawet z interpelacją u Naczelnika Pilsudskiego, miarodajna strona komunikuje nam:

Podczas masowo dokonywanych rewizji w dniu 18 lutym r. b. w dzielnicy Staromiejskiej wykryte pomiędzy innymi w jednym z numerów hotelu Weinbaum przy ul. Nowomiejskiej 10, trzy walizki ze skórą, należące według wyjaśnień Weinbaum, do niejakiego Kotta, który miał też posiadać klucze od walizek.

Dnia 22 b. m. stawili się w biurze Referatu III Milicji Ludowej niejaki Szaja Kott, zameldowany w Zdunskiej Woli, i przedstawił dowody, że powyższe walizki są jego własnością. Po sprawdzeniu okazało się, że walizki zawierają 260 (dwieście sześćdziesiąt) funtów skóry wyprawionej. Kott twierdził, że powyższą skórę szmuglował przez Sosnowiec z Niemiec, na co przedstawił odpowiednie przepustki i kwity z opłaty celnej. Ponieważ jednak całe zachowanie się Szajy Kotta było podejrzanym, zażądane od niego paszportu. W załączonych okładzinach paszportu znaleziono w języku niemieckim dokument, który w dosłownym tłumaczeniu brzmi:

PRZEPUSTKA.

Szaja Kott z Kalisza (Polska) szmugluje dla Centrali Magistratu Mysłowickiego towary i wogóle produkty żywnościowe i jest uprawniony swobodnie i bez przeszkód przekraczać granicę. W interesie ogólnym i miejscowym uprasza się właścicieli niniejszego zaświadczenia nie utrudniać swobodnego i bez prze-

szkód poruszania się i w razie potrzeby okazywania mu nieodzownej opieki,

Mysłowice, d. 8 lutego 1919 r.

Stemple i podpisy:

Magistratu Mysłowickiego, Rady Robotniczej Szopienickiej i Komendy I bataljonu Górnośląskiego Ochotniczego Korpusu.

Oprócz powyższego w okładzinie paszportu znaleziono notatki z adresami.

Sledztwo w toku.

Co słyszać nowego?

— Wybory do Rady Miejskiej.

Wczorajszy dzień wyborów do Rady Miejskiej przeszedł spokojnie. Wśród wyborców nie było tego zapału jaki ogarnął ogół podczas wyborów do Sejmu.

Ruch w biurach komisji obwodowych w godzinach rannych był słaby i wzmocnił się dopiero po południu i wieczorem.

W pobliżu biur wyborczych uwijali się przez cały dzień wysłannicy rozmaitych stronnictw politycznych, ofiarując przygotowane numery list do głosowania. Z usług tych pośredników korzystało wiele osób, dążących do urn wyborczych.

Prócz tablic z różnokolorowymi numerami krążyły po ulicach miasta różne wozy udekorowane z odpowiednimi napisami danej partii, gwoździ zachęty do oddania głosu na listę tego lub owego stronnictwa.

Wśród tych demonstracyjnych wozów zwracał powszechną uwagę w postaci łodzi wóz należący do partii polsko-niemieckiej, odbywający wędrowkę z orkiestrą na czele.

Zarówno w biurach wyborczych jak i na ulicach porządek wzorowy przez cały dzień utrzymywali członkowie milicji.

Przyjmowanie głosów w biurach wyborczych odbywało się do g. 10-jej wiecz., poczem członkowie komisji dokonali obliczenia głosów i niezwłocznie akta z protokołem odwieźli do głównego biura wyborczego przy ul. Sienkiewicza 3/5.

Przy przewożeniu dokumentów korzystano z tramwajów, które zostały specjalnie uruchomione od godziny 12-jej w nocy, aby urzędującym zwłaszcza na krakowskich ulicach ułatwić przyjazd na ul. Sienkiewicza.

— Wydział zaprowiantowania m. Łodzi.

Wydział zaprowiantowania m. Łodzi przystąpił do sprzedaży kaszy (orkiszowej i jęczmiennej) poszczególnym kooperatywom dla ludności rozrzeszonej w normach 6-ierć funta wych na osobę, na okres dwutygodniowy. Kasza sprzedawana będzie w sklepach komitetu rozdzielstwa chleba i maki. Prócz tego w tych sklepach ludność zaopatrywać się może w masło, kawę, herbatę, proszek mydla i kostki buljonowe. Niezależnie od tego postanowiono powiększyć rzeźnię kaszy do szpitali, taniach kuchni i ochronek w stosunku następującym: dla szpitali z 20 do 40 gramów dziennie, dla taniach kuchni z 10 do 30 gramów, dla ochronek z 10 do 20 gramów dziennie, w tem 5 gramów ryż; dla więźniów 50 do 60 gramów dziennie. Postanowiono również wydawać kooperatywom szynki i boczki wędzone, biorąc po 5 marek z funta.

— Z Sejmiku powiatowego.

Na posiedzeniu sejmiku powiatu łódzkiego pod przewodnictwem komisarza pana Remiszewskiego załatwiono sprawy następujące:

Wybrano dwóch stałych sekretarzy pp. Tomasza Urbanowskiego, z gm. Radogoszcz i Antoniego Rydlewicza z gm. Chojny.

Zorganizowano powiatowy Komitet robot publicznych do którego weszli pp.: St. Chęciński, J. Miaszko, Cz. Szyszynski, T. Beldowski oraz jako zastępcy St. Zechliński, J. Chęciński, J. Klemek i W. Bergier. Zaakceptowano pożyczkę rządową na budowę drogi Łódź-Ragów w rozmiarze Mk. 1,645,000.

Na wniosek z celnika. Wydział drogowo-budowlany na okres łódzki inż. Karpińskiego uznano za porządną budowę dróg szosowych Zgierz-Piasek i Kostantynów-Pabjanice. Na przedstąpienie roboty postanowiono asygnować z funduszu powiatowych do rozporządzenia Komitetu Mk. 5,000.

Na skutek prośby dyrektora W. Kłosza, sejmik przyznał na rzecz Tow. niesienia pomocy dla żołnierzy polskiego stałą zapomogę w stosunku 15 proc. majątku jaki przypadnie pow. łódzkiemu po dokonaniu podziału wspólnych funduszy obrotowych. Postanowiono w razie ogłoszenia poboru okazać popłatkiem jaknajdalej idącą pomoc moralną i materialną.

— Kalendarz „Zrzy”.

W tych dniach ukazał się „Kalendarz Zrzy”, najstarszego tygodnika ludowego. Jest to pierwszy kalendarz na r. b., wydany już po upadku okupacji, a zatem nieskrepowany żadnymi względami cenzuralnymi. Kalendarz zawiera: obraz terytorjalny Polski, kronikę wydarzeń politycznych w Polsce, spis wielkiej wojny, informacje o Komitecie Narodowym w Paryżu, o rządzie polskim, o Sejmie konstytucyjnym, o kongresie pokojowym i t.d. Artykuły „Lud i Polska” oraz „U progu nowej Polski” omawiają zagadnienie demokratyzacji narodu i zadań które leżą przed ludem.

Dla rolników przewidziane będą wskazówki gospodarstwa na każdy miesiąc. W dziale literackim kalendarz zawiera utwory: Z. Dębickiego, J. Markowskiego, M. M. Bożawola-Poznańskiego i K. Rejana-Rosikiewicza.

Kalendarz jest ilustrowany, trójbarwna z okładką kolorową, według rysunku M. Wisznickiego, wyobraża zorzę wolności nad ziemią polską.

— Pismo kobiece.

Z początkiem marca b. r. zaczęło wychodzić nowe dwutygodniowe pismo społeczno-polityczne poświęcone sprawom kobiecym, pod redakcją p. Ireny Sliwickiej. Redakcja i jej filie mieścić się będą w Warszawie, Krakowie i Lublinie.

Do współpracy zaproszone utalentowane pisma kobiece stolic i prowincji. Kierunek pisma bezpartyjny, demokratyczny, narodowy i katolicki.

Adres redakcji w Warszawie ul. Hoża Nr. 9, w Lublinie ul. Kościuszki Nr. 8, adres krakowski będzie wkrótce ogłoszony.

— Ważne zebranie I-go Koła Macierzy Szkolnej.

W dniu 1 marca r. b. o godz. 7-jej wieczorem w sali „Domu Ludowego” (Przejazd 34) odbędzie się Zwyczajne Zebranie Ważne I Koła Łódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej w 3-im terminie (ważne bez względu na ilość przybyłych). W celu zaakceptowania żywotności tak doniosłej i szczernej instytucji, jaką jest Polska Macierz Szkolna, tudzież ze względu na ważność mających zapasć uchwał, o liczne przybycie Sz. pp. członków i członkiń uprasza Zarząd.

— Biuro „Informator”.

Na mocy zezwolenia Władz odnośnych dn. 20 b. m. otworzone zostało w Łdź przy ul. Piotrkowskiej 84, Biuro Wynajmu Lokali „Informator” mające na celu pośrednictwo wynajmu mieszkań, sklepów, magazynów, sal fabrycznych etc.

Biuro to prowadzone jest pod osobistym kierownictwem p. Aleksandra Gersdorfa, właściciela znanej w naszym mieście kancelarii Prób i Zdań.

— Z Łódzkiego Klubu Sportowego.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Łódzkiego Klubu Sportowego postanowiono nabyć Pożyczkę Państwową za sumę 2000 mk. oraz ofiarowano na rzecz obrońców kresów 100 mk.

W związku z przypadającym w sierpniu roku bieżącego 10-cioleciem istnienia Łódzkiego Klubu Sportowego, postanowiono ufundować sztandar, poświęcenie którego odbędzie się na uroczystości jubileuszowej.

W końcu przyjęto poczet członków Ł. K. S. 6 kandydatów.

— Zażalenia marjawitów.

Marjawicy łódzcy zwrócili się do komisarza ludowego A. Rzewskiego z zażaleniem, że wybudowany na udziały dom ich przy ul. Przedzalanianej Nr. 18 został wystawiony na licytację i nabyty za niską cenę przez Rajnholda Sztencla, od którego załączono na budowę pożyczkę. Pacenci należący do ubogiej klasy robotniczej, tłoczą, że z powodu stagnacji nie mogli spłacać długów podczas wojny. P. Sztencel wie dobrze, iż dom ten stanowi własność robotników—marjawitów, a nabył go z licytacji, aby mieć gwarancję pożyczkowego kapitału i obecnie postanowił eksmitować wszystkich lokatorów—robotników. Marjawicy więc proszą o to, ażeby wobec nader ciężkiego położenia, nie pozbawiać ich nadal dachu nad głową. Komisarz ludowy przyrzekł, iż po zbadaniu sprawy, skieruje ją na właściwą drogę.

— Ze Związku pracowników kolejowych.

Dyrekcja kolejowa zawiadomiła członków Łódzkiego Związku węzła kolejowego, że do czasu zatwierdzenia statutu przez Radę ministrów, stosunki pomiędzy dyrekcją a Związkiem winny być tymczasowo regulowane na zasadzie projektu rze-

cza w zakresie eksploatacji kolei należy do dyrekcji, natomiast Związek bierze udział w sprawach dotyczących dobrobytu, wykształcenia i zaopatrzenia pracowników kolejowych w stopniu, obwarowanym odpowiednimi punktami statutu.

— Związek tramwajowy.

Do komisarza ludowego A. Rzewskiego zgłosiło się pięciu przedstawicieli pracowników tramwajowych warszawskich łącznie z delegacją Związku tramwajarzy łódzkich z zawiadomieniem, iż w Łdź powstaje filia Związku tramwajarzy, obejmującego wszystkie dzielnice polskie, mianowicie Poznań, Kraków, Łódź, Warszawę i Łódź.

Związek ten stać będzie na stanowisku niepodległościowym i klasowym.

— Z Harcerstw polskiego.

Dnia 1 marca r. b. o godz. 6-jej wieczorem odbędzie się w lokalu szkoły p. Waszczyńskiego przy ul. Zielonej Nr. 15 zebranie osób, interesujących się Harcerstwem, w celu zawiązania Patronatu dla drużyn miejscowych.

— Trzecia fabryka stumarkówek.

Poszukiwania szajki fałszerzy stumarkówek są — pewnym toku. Jak wielce rozgałęzioną była cała szajka, świadczy fakt, iż wykryto już trzecią maszynę drukarską wraz z kompletami kamieni litograficznych. Komisarz 2 Brygady policyjnej Stanisław Przygórski otrzymał polecenie przeprowadzenia dalszych dochodzeń w sprawie fałszerzy stumarkówek, przyczem onegdaj od 5 do 8 po poł. patrol policyjny dokonywał rewizji w nieruchomościach pod nr. nr. 98, 44 i 55. W jednej z tych nieruchomości znaleziono maszynę drukarską zatopioną w dolę kloaczny. Aresztowano między innymi właściciela cegielni, Bronisławskiego, Gustawa Firusa, Fafrę Gottlieba i innych. Do składu tej właśnie szajki należał aresztowany poprzednio Alojzy Mickel, urzędnik magistratu. Dalsze śledztwo w toku, władze prowadzące śledztwo zdobyły nader cenne i ciekawe materiały dowodowe, przyczem na korzyść sprężystości łódzkiej policji położyć należy tę okoliczność, iż fałszerze nie zdążyli jeszcze faktyfikować puścić w obieg.

— Żądania rządów domów.

Rządcy domów łódzkich przedstawili Stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości żądania ekonomiczne, które rozpatrywane będą na konferencji zwołanej przez inspektora ministerjum pracy inż. Łukasiewicza, z udziałem właścicieli domów i rządców.

— Strajk stróż domowych.

W wielu domach strajk stróż trwał w dalszym ciągu, skutkiem czego lokatorzy pozbawieni są wody, schody nie są zamiecione, a na otwarcie bramy nie można doprosić się stróża.

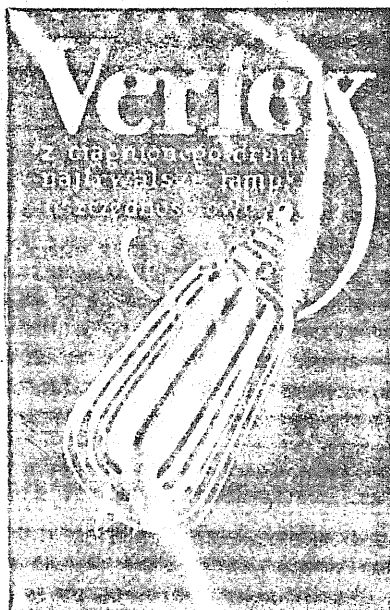
Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

We wtorek dnia 25 i we środę dnia 26 b. m. Teatr Polski daje sztukę Fr. Dornika „W górę serca” napisaną na tle dziejów 1863 r.

W czwartek po cenach popularnych „Warszawianka” i „Sędziowie” St. Wyspiańskiego.

Dyrekcja teatru pragnie dać możność sferom niezamożnym urzecz na scenie arcydzieł polskiej literatury, i w tym celu daje utwory Wyspiańskiego po cenach znanych.



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12

Przypominamy o odnowieniu prenumeraty na miesiąc Luty 1919 r.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprowiantowania Miasta sprzedawać będzie od 24-go lutego 1919 r. w sklepach Komitetu Rozdziału Chleba i Maki osobom, nienależącym do kooperatyw (niezrzeszonym) prócz artykułów dotychczas sprzedawanych

po 1/4 funta kaszy

na osobę (na okres 2-tygodniowy) za okazaniem legitymacji chlebowej.

385-1

Magistrat.

Zatwierdzone przez Władze Buro Wynajmu Lokal „INFORMATOR”

Łódź, Piotrkowska 84.

POSZUKUJE:

- 2 pokoje z kuchnią w północ. część miasta
- 3 „ z wszelk. wyg. elektryczne oświetlenie.
- 3-4 pok. w centrum miasta, dla Instytucji Państw., wtem pożądanym jeden pokój umeblowany.
- 3-4 pok. na biuro przy ul. Piotrkowskiej, od zaraz
- 4-5-6 pok. dla lekarza w śródmieściu.
- Lokal odpowiedni na fabrykację pasty i mydła.

MA DO WYNAJĘCIA:

- 1 pok. z kuchn. przy ul. Piotrkow. za mk. 350 rocz.
- 2, 3 i 4 pok. z kuch. na 4 pięt. z wygod.
- 3 pok. z kuchnią za marek 600 rocznie.
- Sklep 3 pokoje z kuchnią przy Al. Kości. za m. 3,000.
- Pokój ładnie umeblowany przy ulicy Konstantynowsk. za m. 30 mies.

Biuro „Informator”

udziela wszelkich informacji i przyjmuje zapisy od 9 do 1 i od 2 1/2 do 6 wiecz.
Biuro poszukuje agenta.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

POLSKIE BIURO REKLAMY PRASOWEJ

Warszawa, Mazowiecka 7,

zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach Ziemi Polskich i zagranicznych szybko i na dogodnych warunkach.

Dewiza: REKLAMA JEST GŁÓWNYM MOTOREM PRZEMYSŁU I HANDLU.

Tanie i trwałe obuwie

ze zginającymi się podeszwami podług własnych patentów:

meskie płócienne	od Mk. 16.50 do 20.50	dzienne	8.50	14.50
meskie skórzane	50.— „ 60.—	trepy	8.50	15.—
damskie płócienne	15.— „ 24.—	bambosze i pantofle	3.50	8.—
damskie skórzane	30.— „ 60.—	domowe dla dzieci	4.25	12.25
dzienne płócienn.	12.— „ 17.—	bambosze i pantofle		
dzienne skórzane	33.50 „ 45.—	domowe dla dorosł.		

do nabycia w następujących oddziałach

Pabjanickiej Fabryki Obuwia Reformowanego

Oddział I Piotrkowska 102,

„ II „ 7,

„ III „ 294,

„ IV Widzewska 120 róg Główniej.

320-3

Hotel p. f. Manteuffla

wł. J. Petrykowski

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne
wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Plac pod cegielnią

przy stacji kolejowej i zbiegu trzech szos. Część gliny przygotowana. Torf i las na miejscu.

Potrzebny współnik lub dzierżawca.

Warunki do omówienia.

Adres: Lublin, ul. Radziwiłłowska 3 m. 16. 382-1

ogłoszenie.

Poszukuje się kilku budynków mniejszych lub większych, w śródmieściu, do wynajęcia w całości.

Oferty przyjmuje Wydział Gospodarczy Magistratu, Dzielna № 2, II piętro.

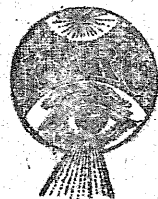
MAGISTRAT.

Nasiona

189-6

rolne, warzywne i kwiatów oraz przyrządy ogrodnicze polecają składy
L. Jasieńskiego,

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Łodzi, ul. Św. Andrzeja № 10. Wysyłka cenników bezpłatnie i tylko na żądanie.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nowo utworzona w Łodzi **Pierwsza pracownia i wytwórnia przezroczystości** dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek i t. p. Obecna kolekcja wynosi około 8000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonuje przezroczca na zamówienia, podług przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.
Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe.

Znana od lat kilkunastu

Pralnia i chemiczna farbiarnia Wawrzyńca Durczyńskiego

Łódź, Brzezińska 5, filia Średnia 20,

Farbuje i chemicznie czyści wszelkiego rodzaju garderobę po cenach przystępnych. Bieliznę sztywną prasuje krochmalom ryżowym. Firanki pierze się na ramach zupełnie jak nowe. UWAGA: Za innej filii prócz przy ul. Średniej № 20 nie posiadam. 160-1

TORF suchy prasowany

185-2 Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe
polecane ze składu
Ł. J. BORKOWSKI, Łódź, Widzewska 60.

Warszawska Szkoła Położnicza

przy Miejskich Zakładach Położniczych.
ilość uczennic ograniczona.

Kurs roczny rozpoczyna się 1 kwietnia i 1 października. Podania, dowody i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st. Warszawy, Wydział Szpitalny, ul. Jasna № 11. 213-2

Najlepsze źródło kupna Skóry

u **Salomona Bialera, Wólczańska 65,**
polecane wielki wybór zelówek, podeszew, branzli i t. d. z miejscowych i zagranicznych fabryk. Ceny niższe.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja № 13.

Choroby skórne i weneryczne.
Codziny przyjść: od 9—11 i od 5—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano. 349-1

Pierwsza
Chrześcijańska LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
Sienkiewicza № 83,
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomb
Leczenie homeopatyczne.

Dr. Jelnicki

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne
Św. Emilii 18 (róg Widzewskiej)
10—12 i 5—7, kobiety 4—5, 151-15

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów,
wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8,
Panie 5—6.

Biuro

Prośb i Zażeń

Aleksandra Gersdorfa

Łódź, Piotrkowska 84.
Prośby. Memorjały.
Opracow. ustaw.
Tłumaczenia. Skar-
gi. Referaty.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. B Tania wy-
przedaż resztek. Skorzystajcie z
okazji 50 proc. taniej niż ceny zw.

Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecięce ubrania i paleta. To, wary na bluzki, watalina na cza, peczy, bostony, szewiory, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany flanele, calgi, spódniczki, halki. Nabyć można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzewska № 40 m. 10, front, II p. na prawo.

Buchalter rutynowany, samo-
dzielny do interesu towarowe-
go potrzebny zaraz. Oferty z ko-
piami świadectw i referencjami pro-
simy składać pod „Buchalter” w
Administ. 864/13

Kapiec poszukuje pewnego in-
teresu, ewentualnie wstąpi do
spółki. Oferty proszę składać w
Adm. „Straży Polskiej” pod „G. A. L.” 261-3

Leopold majm (torrepan) me-
todą ułatwioną, oraz jęz. pol-
skiego i niemieckiego teo-
rii i konwersacji udziela rutynowa-
nawana nauczycielka. Zas-
tać można od 4—6 Szkoła 17,
m. 8 II p. front. 206-7

Wieszcza M-me Marie Rad-
wańska № 6: Chiromancja, ka-
balistyka, grafologia według okul-
tystów paryskiej szkoły hermetycz-
nej. Przyjmuje od 11—2 i od 4—8
święta od 11—3. 209-1

Stanisław Mikołajewski, zgubił
paszport wydany w Łodzi.